

# MONITOR WARSZAWSKI.

z WARSZAWY DNIA 12 PAŹDZIERNIKA 1824 ROKU WE WTOREK.

## Dostrzeżenia meteorologiczne w Warszawie.

Dnia		Cieplomierz R.		Barometr.		Wiatr.		Stan Nieba.
		Stopni ciepła		Cali	linij			
8	Zrana . . .	Stopni ciepła	+ 7	Cali 27	linij 6,4		Poludniowo-wschodni	Słońce.
	Popołudniu .	Stopni ciepła	+ 16	"	— 5,6	Wschodni	Poludniowo-wschodni	Słońce.
	Wieczorem .	Stopni ciepła	+ 10	"	— 4,7	Wschodni	Poludniowo-wschodni	Chmury.
9	Zrana . . .	Stopni ciepła	+ 7	Cali 27	linij 3,9		Poludniowo-wschodni	Słońce.
	Popołudniu .	Stopni ciepła	+ 15	"	— 3,4		Poludniowo-wschodni	Niepewno.
	Wieczorem .	Stopni ciepła	+ 10	"	— 3,3		Poludniowo-zachodni	Deszcz.
10	Zrana . . .	Stopni ciepła	+ 9	Cali 27	linij 2,9		Zachodni	Mgła.
	Popołudniu .	Stopni ciepła	+ 13	"	— 3,6	Zachodni	Poludniowo-zachodni	Słońce blade.
	Wieczorem .	Stopni ciepła	+ 9	"	— 4,6		Poludniowo-zachodni	Chmurno.

### WARSZAWA.

*Dziękam Wydziału Prawa i Administracji Króleskiego Warszawskiego Uniwersytetu.*

W wykonaniu § 179 Ustaw Wewnętrzne-go Urządzenia tegoż Uniwersytetu, podaie do wiadomości, iż po złożonym całokursowym examinie w dniu 16 i następnych Września r. b., otrzymali stopień *Magistra*.

#### a.) z Prawa.

JJPP. Eustachy Dobiecki, Jan Kanty Łuba, Teofil Malcz, Xawery Ostrowski, Hilary Lange, Juliusz Bader, Leopold Supiński, Leonard Wileki, Karol Bille, Teodor Wosiński, Adam Przesmycki, Wincenty Zaleski, Antoni Hoffman, Józef Wiczorkowski, Jan Zaleski, Tomasz Mi-necki, Mikołaj Szokalski, Adam Jasiński, Wincenty Józefowicz, Mateusz Styczyński, Piotr Tuszewski, Kaetan So-kołowski, Gracyan Izdebski, Antoni Stop-chański, Józef Hube, Mikołaj Gibasiewicz, Robert Chrystowski, Wawrzeniec Hileczyński, Józef Kuczkowski, Klemens Wydrzyński, Felix Kodlik, Sebastian Kociubski, Józef Miklaszewski, Jan Łazniewski, Adam Bagniewski.

#### b.) z Prawa i Administracji.

JJPP. Tomasz Nowakowski, Klemens Wesołowski, Stanisław Łukoski, Józef Mi-kułowski.

Patenta, jako świadectwo ukończonych z pożytkiem nauk w Uniwersytecie, mianowa-nym przez wydział Magistrów, wręczone zostały.

w Warszawie d. 8 Października 1824 r.

Bandtkie.

J. Trzciniński.

za S. U.

— Cesarz Jmć Austriacki raczył Na-dwornemu Radcy *Hammerowi*, sławnemu o-ryentalistcie, dozwolić przyjęcie dyplomu, przesłanego mu od Kr. Towarzystwa przy-iaciół Nauk, na członka korespondencyjnego.

— Instytut Gluchoniemych, coraz nowe ma pobudki do uwielbiania STWORCY po-korną uległością Woli Jego, i do uczuć wdzięcznych dla tych Szanownych Osób, które za narzędzia swojej Dobroci litości-wie przeznacza.

W dniu dziewiątym Października, otrzy-mał Dar Dwudziestu Tysięcy cegły, na za-kład budowy Lokalu.

Dobroczytność ta, w kilku minutach przez sześć Osób, Chrześcijańską miłością ku Bli-znim przejętych, okazana, pięknym jest wzorem dla zamożnych Rodaków, którym opatrzność z udziałem majątku, serce czu-

łe na potrzeby niedołęstwa połączyć do-zwolila.

BOG nadzieia, że zjści się przepowie-dnia, w końcu opisu życia l'Abbé de l'Epée umieszczona, „iż przy dzielnej Rządu opiece, przy serc czułych sprzyaniu, i ręk możnych darach, wzniesie się wkrótce nie-uchronnie potrzebny, stały dla Instytutu przytułek.”

— Wyszedł z druku 8my *Ner Izdy*; za-wiera co następuje: 1) O pożytku albo szko-dliwości machin; rozprawa P. *Kunth*. Do-kończenie. 2) Doświadczenia z zachowa-niem zboża i maki do czasu nieograni-czonego, sposobem podanym przez Hr. *De-jean Jener*. Por. i Para Francji, spisane przez Pana *Fare Bontemps*. 3) Ogólne zasady do stósownej budowy ognisk, z przeciagiem powietrza i zastosowaniem ich do niektó-rych pieców, lamp, i kominów; rozprawa P. *Wagenmann*. 4) Pompa wodna samo-dzielna, poprawiona przez Jakóba *Hunter*. 5) Piece do wypalania węgla, Kawalera *de la Chabeaussiere*, dawniejszego Inspektora Górniczego. 6) Parny aparat gorzelni-ny *Simensa*. 7) O wyrabianiu *kartaminu*, czyli różu chińskiego podług sposobu przez P. *Kurrer* wskazanego. 8) *Pak-fong*, chiń-ska kompozycja metaliczna, mogąca zastą-pić srebro. 9) *Rozmaitości politechniczne*. Sposób zapobieżenia, aby w kotłach par-nych kamień wodny nie osiadał. — Kom-pozycja metaliczna do pokrywania dachów. — Środek na krety.

— W ciągnienu 583 Loteryi liczbowej Kró: Polskiego odbytem w dniu wczorajszym, wy-ciągnięte zostały numera w następującym porządku: 48. 1. 40. 43. 85.

### Szczęśliwe odkrycie dla cierpiących ludzkości. (Artykuł nadesłany.)

Przed dwudziestu laty odkryłem szczęśli-wym trafem nową i dotąd w Europie nieznaną metodę doskonałego leczenia bez użycia chirurgicznych narzędzi, wszystkich niemal na powierzchni ciała ludzkiego zdarzających się wyrostków, mianowicie workowate guzy, meliceris, atheroma stea-toma, Strumus, Scirrhus, zgubnej choro-by Raka, polipów, brodawek i wszelkich z urodzeniem człowieka na świat przynie-sionych wypukłych znamion.

Dwudziestoletnie doświadczenia w mnó-stwie przypadków zupełnie pomyslnym u-wieńczone skutkiem, przekonawszy mię o niezawodności metody przeze mnie odkry-tę, upoważniaia mię i wzywaią do ogło-szenia wszystkim pomienione wyżey cho-roby cierpiącym osobom, że ie prawie bez bólow i uronienia krwi, w nader krótkim przeciągu czasu, prawie do uwierzenia nie-

podobnym, to jest w kilku lub kilkunastu minutach, w stosunku do stopnia słabości, zupełnie od ich cierpień uwolnić gotów ie-stem.

Wszystkim zatem ubogim podobne cier-piącym choroby, pomoc moję z miłości bliźniego bezpłatnie ofiaruję, a ci, którym Opatrzność potrzebnych nieodmówila dostat-ków, przyzwoitę nie ubliżą mi nagrody.

Gdyby któremu z Towarzystw filantro-pijnych w Europie lub innych częściach świata, podobalo się nabydź odemnie owe-go sposobu leczenia wspomnianych chorób, tedy oświadczam gotowość moję do stawie-nia się osobistego przed jednym z najbliż-szych fakultetów lekarskich, przed którym pomyslnie owę metodę leczenia okaże skutki: w takim jednak razie zastrzegam sobie przyzwoite wynagrodzenie kosztów podróży i za czas opuszczony praktyki w sztuce lekarskiej. — Lublin do Wrze-snia 1824 r.

Bogumil Koppensstatter

Doktor Medycyny etc. etc.

### PRZYIECHALI. (8. 9. i 10. Października.)

X. Chmielewski Kanonik z Pultuska — X. Dzieleci-ski Marcelli Biskup z Wrocławia — X. Wojakowski Mateusz Sufragan z Lublina — Nieznański Jó-zef Sędzia z Słupsk — Korff Półkownik z Gó-ry Kalwaryi — Jezierski Hrabia z Sabin — Sta-ryński Ludwik kupiec z Bilska — Zamoycki Stanisław Hrabia z Maciciowie — Jezierski Jan Hrabia z Garbowa — Brzostowska Izabella Hra-bina z Wilna — Petrow Mieczuryn kupiec z Rossyi — Chojnacki Marcin Podpulkownik z Sie-rocka. —

### WYIECHALI. (8. 9. i 10. Października)

Zaluski Antoni Hrabia do Wodny — Campen-hausen Baron do Rygi — Strandmann Karol Pulkownik do Siedlec — Winogrocki Pulkownik do Siedlec — Kossecka Józefa Sędzina do Kiele — Malachowski Kazimierz do Wierzbicy — Shu-pecki Kazimierz Pulkownik do Pultuska — Zbo-iński Xawery Hrabia do Kowalewa — Nakwański Franciszek Kasztelan do Małey Wsi — Łuba Józef Starosta do Kowna — Weisslog Karol Pul-kownik do Kocka — Podoski Ignacy Starosta do Lublina — Ziegler Ernest kupiec do Gdań-ska. —

### z PETERSBURGA 11 (23) Września.

Xie Szyryński-Szykmatow, Szef dywizyi 7ej klasy w departamencie Inżynierów, miano-wany został Dyrektorem Uniwersytetu w Ka-zanie, w miejsce P. *Nikolskiego* nadwor-nego Radcy, który prosił i otrzymał po-zwolenie pozostania przy tymże Uniwery-sytecie w znaczeniu zwyczajnego Profesora.

— Cesarz Jmć nocował dnia 21. Sierpnia w Borowsku, a 22. w Zaratku przejecha-wszy przez Serpuchow. Dnia 23. Najia-śniejszy Pan przybył do Riazanin, gdzie zabawił do 25, a 26 mieszkający Tambo-



wa mieli szczęście oglądać Monarchę w murach swoich. (Cons. Imp.)

ze LWOVA 2 Października.

J. C. Moś raczył najfaskawiej na seym Galicyjski, przypadający w dniu 18 Października r. b. Ignacego Hrabiego *Krasickiego*, Deputata Wydziału Stanowego mianować pierwszym króleskim kommissarzem, a drugim kommissarzem króleskim Jana *Uruskiego*, Deputata honorowego Wydziału stanowego. (G. Lw.)

z WIEDNIA 24 Września.

Cesarz Imé raczył rozkazać aby z powodu śmierci Ludwika XVIII dwór przywdział żałobę dnia 23 i nosił ją przez dni 20 z odmianą, a to w pierwszych dniach dwunastu grubą, ostatnie zaś dni ośm mniejszą.

z DREZNA 27 Września.

Z rozkazu Monarchy dwór przywdział żałobę z powodu śmierci Ludwika XVIII Króla Francji na cztery tygodnie.

z BERLINA 4 Października.

Dnia wczorajszego nastąpiło uroczyste otwarcie posiedzeń Stanów prowincjonalnych Marchii Brandeburskiej i Niższej Łuzacyi. O 9 z rana zebrali się wszyscy Deputowani na nabożeństwo w kościele Katedralnym, gdzie dla nich trzy łóża były urządzone. Najjaśniejszy Pan znajdował się z rodziną króleską na tém nabożeństwie. Nadworny kaznodzieja X. *Ehrenberg* miał stósowne do téj ważnej okoliczności kazanie, a po skończoném nabożeństwie, o godzinie 11, udali się wszyscy deputowani do domu Stanów urządzonego na ich posiedzenia. Tam był Kommissarz Króleski, Prezydent *Heydebreck*, wprowadzony przez trzech Deputowanych do zgromadzenia, zagaił je mową, i oddał Marszałkowi seymu (byłemu Ministrowi Brunświckiemu P. *Alvensleben*) punkta, nad któremi mają się rozpocząć narady. Kommissarz króleski był potem na powrót przez trzech Deputowanych odprowadzony, a Marszałek otworzył obrady przemową do Stanów. Na pierwszym tém posiedzeniu uchwalono adress do króla, i wybrano różne Kommissye, które się dnia dzisiejszego zebrały. (G. B. Vo.)

— Dwór króleski przywdział dnia wczorajszego żałobę na trzy tygodnie z powodu śmierci Ludwika XVIII.

z AMSTERDAMU 28 Września.

Z Gröningi dnia 23 donoszą, iż tam przed kilku dniami pokazały się na Nord-Polder trzy czarne bociany (*Ciconia nigra* Bellon): ptaki te pospolicie utrzymują się tylko w Polsce, w Węgrzech i Turcyi, a według ornitologii Temmincka nigdy ich u nas nie widziano. Jednego z nich schwytano i ofiarowano do Gabinetu tamtejszego uniwersytetu.

— I tu dom ieden handlowy odebrał list z Tryestu z dnia 14, iż właśnie w ten czas przybył tam Cesarski statek pocztowy z Korfu z wiadomością, że się udało odważnemu *Kanarisowi* Kapudana Baszę wraz z okrętem Admiralskim na powietrze wysadzić, lecz że zarazem bohater ten przy tym wypadku sam chwalebne życie utracił. (Jak do Auspurga tak i do Hamburga wiadomość ta z Tryestu handlową drogą doszła. Że wieść ta istotnie w Korfu krążyła d. 2 b. m. i z tego się wykazuje, że także z tamtąd i do Livorno doszła; lecz gdy

*Dostrzegacz Austriacki* zapewnia iż do dnia 2 nie w Konstantynopolu o tém nie wiadzano, trzeba więc dalszego zapewnienia oczekiwać.)

z SZTOKHOLMU 21 Września.

Cesarsko króleski austriacki Szambelan Hrabia *Woyna*, który tu poprzednio był sprawującym interessa dworu austriackiego, przybył tu dnia 18, dla objęcia znowu tego urzędowania. Dotychczasowy sprawujący interessa austriackie Hrabia *Colloredo*, wyjedzie z tąd w krótkce.

z LONDYNU 25 Września.

Wielki panegiryk dla P. *Canning* umieszczony dnia wczorajszego w *Kuryerze*, doznał w dniu dzisiejszym ostrych krytyk od wielu naszych dzienników. Jeden z nich, *Morning Herald*, korzystał z téj pory aby powstać przeciwko Markizowi Londonderry. Z resztą największe wyrzuty jakie czynią temu Ministrowi są: iż powiedział za ostatnim powrotem swoim z Paryża że, im więcej uważał narody stałego lądu, tém więcej dostrzegał że Anglicy w ogóle mają sposób zachowania się gminny, i *ton mieyski*. (Etoile.)

— W okolicy Londynu budują tak wiele domów, iż ieden spekulant budowli, który był zapytany od Komitetu Izby Niższej, wiele by ich znajdowało się w jego okolicy, odpowiedział: Wiedziałem istotnie wiele ich było wychodząc tu zrana, niemogę jednak wiedzieć ile ich przez ten czas ukończono.

— Wciągu układow z Dejem Algierskim oświadczył tenże, że gdyby Anglicy miasto zburzyli, mało mu to szkodzić może; albowiem mieszkańcy wyszli pod namioty, a żydzi na każdy przypadek muszą szkody naprawić, albowiem pod tym tylko warunkiem pozwolono im tu handel prowadzić.

— Dnia 18 P. *Michelena*, poseł Meksykański udał się do P. *Fletcher*, ajenta Jenerała Iturbidego, dla oznajmienia mu ostatecznych wniosków kongressu względem sukcesorów Ex-Cesarza. (To jest: pensya dla wdowy 8000 dollarów czyli 4000 Czer. zł.)

— W Nowym Jorku tamtejszy Ajent Kolumbijski ogłosił urzędownie wiadomość umieszczoną w nadzwyczajnej gazecie rządowej wychodzącej w Panama z dnia 1 Czerwca: o przeysciu Jen. *Olanetta* na stronę powstańców.

— Projekt zaprowadzenia komunikacyi z Wschodniemi Indyami za pomocą statków parnych około miedzymorza Suez, już zarzucony, ale natomast osoby prywatne, w związkach urzędowych z Wschodniemi Indyami będące, postanowiły rzeczoną komunikacją około Południowej Afryki urządzić.

— Z nadesłanych pism tyczących się Kolumbii, pokazuje się, że Kongres postanowił w Czerwcu (zapewne 1823) nowy podział Rzeczypospolitej, według którego całe państwo dzieli się na 12 (dawniej na 3 tylko) Departamenta, każdy zaś departament dzieli się na prowincye, a te na kantony. Departamenta wraz ze swemi głównemi miastami są następujące: *Orinoco*, stolica *Cumana*; *Venezuela* St. *Caracas*; *Apure*, St. *Varinas*; *Zulia* St. *Maracaibo*; *Boy-*

*aca* St. *Tunja*; *Cundinamarca* St. *Bogota*; *Magdalena* St. *Cartagena*; *Cauca* St. *Popayan*; *Istmo* St. *Panama*; *Ecuador* (Aequator) St. *Quito*; *Lasuay* St. *Cuenca*; *Guayaquil*, St. *Guayaquil*.

Członkom Sewatu i Izby reprezentantów wyznaczono na dzień 6 funt. Ster, zapewne dla uniknienia przekupstwa. Prezydent Rpospolitej ma roczny pensyi 30,000 fun. St. Wice-prezydent 15,000. Cała Administracya Rzeczypospolitej, razem prowincjonalne iako też i ogólne wydatki rachując, kosztuje Kolumbią pół miliona fun. Sz. tak da- lece, że, iak *Gazeta Times* uważa, summa od Parlamentu na naprawę zamku Windsor przeznaczona, wystarczyłaby na utrzymanie trzechletnie Rządu Kolumbijskiego wraz z jego Prezydentem, Sędziami i wszelkiego stopnia urzędnikami.

— Odebraliśmy listy z Hawany z 20. Sierpnia. Nikczemna zdrada Jenerała Garza przeciw Iturbidemu, nie podpada wątpliwości; niegodnie przedał krew przyjaciela sam go wezwawszy ażeby wylądował.

Czynią tę uwagę że toż samo stało się z męznym i nieszczęśliwym *Pichegru*. Był także przedany Bonapartemu, przez człowieka w którym całe zaufanie położył. Listy z Hawany twierdzą, że gdyby Ex-Cesarz był jawnie oświadczył się za Królem Ferdynandem VII., cała ludność meksykańska byłaby się z nim złączyła. Zatrzymany został w *Soto la Marina* i żądał téj łaski aby go rozstrzelano w *San Antonio de Padilla*, w nadziei że ta zwłoka da czas jego przyjaciółom do uwolnienia go w drodze.

— Wiadomości z Rio dochodzą do dnia 17. Lipca. Dnia 21. Czerwca rozkazał Cesarz, na prozbę rossyjskiego Wice-Konsula, Ministrowi morskiemu, aby korwettem *Ladoga* i *Apollo* wydał bezpłatnie potrzebne do naprawy belki, maszty i t. d., skoro ich tamże za pieniądze nabydź nie mogli.

— Z gazet 10. Czerwca dowiadujemy się o śmierci P. Rodney Posła Stanów Zjednoczonych w Buenos-Ayres, i o nadzwyczajnej wspaniałości z iaką pogrzeb jego odprawiono. Z śmiercią tego iedyne go Posła zagranicznego przy Rządzie Buenos-Ayres, zniknęło całe ciało dyplomatyczne w tym kraju. Po przyjeździe Konsula angielskiego, natychmiast mianowano podobnego Ajenta w Londynie.

Mniemają iż P. *Rivadavia* do Europy w krótkce wyjedzie; powszechnie ubolewają nad jego oddaleniem się z Ministerjum.

— Listy z Valparaiso donoszą iż okręt Hiszpański *Asia* opuścił już to stanowisko w końcu Kwietnia wraz z innemi statkami do niego należącemi. Sądzą iż uda się do Lima. (Etoile.)

— Jeneralmajor Turner uda się do Afryki, gdzie ma objąć dowództwo nad osadą Sierra-Leone w mieysce Karola Maccarthy zabitego przez Aszantysów.

— *Gazeta* iedna dublińska, należąca do stronnictwa Oranżystów, nie mało sobie z tego obiecuje że P. *Canning* śmiał się gdy członkowie loży w uroczystym obchodzie po pod okna jego paradowali.

— Stary radykalista Major *Cartwright*, umarł tu w 83 r. ż.

— Mówią tu mocno że P. *Hastings* otrzyma poselstwo w Neapolu, nie przestając przy tém bydź Wielkorządcą Małty.

— Dnia 21. nieiaki *Smyth* pożyczający na zastaw, został przed Sądem wezwany, za to że zgwałcił ustawę o święceniu Niedzie-



li, przez wydawanie zastawionych przedmiotów w dniu Pańskim. Sędzia Policyjny był tego zdania, iż nie zasłużył na karę, albowiem czyn ten wynikał z potrzeby, lecz P. Smyth obstał za opłaceniem kary pieniężnej. „Jakto? W Pan żadasz byż ukarany? — Tak jest, odpowiedział P. Smyth, dla przykładu kolegów moiego rzemiosła.“

#### z KORFU 6. Września.

— Ogłoszono tu pod dniem dzisiejszym następującą odezwę:

Z polecenia Jenerała Porucznika Fryderyka Adam, Lorda naczelnego Kommissarza Nayiaś. Króla W. Brytanii przy Stanach Zjednoczonych wysp Jońskich, i t. d.

Gdy Rząd tymczasowy Grecki wydał Proklamacyą do Konsula J. K. M. w Konstantynopolu, tudzież Konsulów i Wice-Konsulów innych Mocarstw Europejskich na Archipelagu, w której wyrażono:

„Ponieważ właściciele różnych europejskich okrętów wynajmują statki swoje Rządowi Tureckiemu do przewozu wojen, żywności i ammunicyi, a to przeciw zakazom Konsulów swych, wbrew zasadom neutralności przez ich Monarchów w walce w którą teraz Grecya wplątana jest, wyrzeczoną, takowe zatem statki i ich osada nie mają byż odtąd jako własność narodu neutralnego uważane, lecz jako nieprzyjacielskie okręty; i jako takie, schwyte przez okręty należące do Floty greckiej, lub iakakolwiek siłę zbrojną Greckiego Rządu, mają byż natychmiast spalone, lub wraz z osadą zatopione.“

Gdy J. K. M. celem utrzymania rzeczonych praw neutralności, którzy obowiązki w ciągu obecnej wojny ściśle i zawsze iednostajnie dopełniał, tudzież dla zabezpieczenia handlu i życia swych poddanych, również iak i opiece jego poruczonych ludów Jońskich, rozkazał Lordowi-Kommissarzowi wezwać tymczasowy Rząd do niezwłocznego odwołania odezwy tak uderzającym sposobem prawom narodów, wszelkim zasadom ludzkości i związku między ucywilizowanemi krajami przeciwny.

Gdy w skutek tego Lord-Kommissarz w Imieniu J. K. M. odwołania wzwyż namięnioną proklamacyą domagał się; a Rząd tymczasowy żądaniu takowemu nie chciał zadosyć uczynić, — i gdy takowy opór dowódcy potęgi morskiej Nayiaś. Króla Jmci w przyzwoitym sposobie oznajmiony został; —

Podaje się więc niniejszemu do wiadomości, iż wzmiankowany dowódca, w skutek odebranych instrukcyj od Lordów Kommissarzy Admiralicji, natychmiast przytrzymać będzie i zabierać wszystkie statki zbrojne, lub żołnierzy na swym pokładzie mające, które za upoważnieniem lub pod opieką Rządu tymczasowego Greckiego uzbrojone zostały, lub które upoważnienie tegoż Rządu uznają; instrukcyje takowe póty moc obowiązującą mieć będą, póki wyżej wspomniana proklamacya tymczasowego Rządu, wyrażenie i zupełnie odwołana nie zostanie, i póki o odwołaniu takowem Naczelną dowódcę siły morskiej Nayiaś. Króla Jmci przez Lorda Kommissarza przyzwoitym sposobem zawiadomionym nie będzie.

Niniejsza odezwa w trzech językach, angielskim, greckim i włoskim wydrukowana, ogłoszona i władzom do których to należy do wykonania ma byż udzieloną.

Korfu dnia 6. Września 1824. r.

Na rozkaz Lorda Kommissarza

J. Rudsdell, Sekretarz.

— Dla dopełnienia przepisanych w powyższej odezwie środków, stojące w por-

cie tutejszym dwie angielskie Fregatty udały się natychmiast ku Morei, a okręt Admiralski ma się z niemi przy Zante połączyć. (Dost. Aust.)

#### z LIWORNO 13 Września.

Okręt który wypłynął z Algieru dnia 8 b. m. przywiózł następującą wiadomość: „Dey formalnie oświadczył że w razie gdyby rząd sardyński w przeciągu miesiąca nie zapłacił całego nałożonego nań haraczu, wypowie wojnę jego banderze. Podobnie się oświadczył względem rządu niderlandzkiego, z tym dodatkiem, iż powinien się odłączyć od związku z Hiszpanią, na co daie mu czas trzymiesięczny. Wypowiedział wojnę Hiszpanii bez wszelkiej ogródki. Eskadra złożona z 12 uzbrojonych okrętów była gotowa do wyjścia pod żagle, lecz ię przeznaczenie niewiadome.“

#### z WENEYI 20 Września.

— Dostrzegacz Wenecki z d. 18. Września donosi z listów, które z sobą przywiózł okręt w 24 dniach ze Smyrny do Tryestu przybyły d. 16 Września. „Dnia 9 Sierpnia Kapudan Basza popłynął od Scio ku Samos. Dnia 19 Sierpnia flotta grecka odważnie i zręcznie wysłała statek palny przeciw fregacie i dwóm brygom tureckim, które na kotwicy stały, dla zastony przewozu wojsk z brzegów Natolii do Samos. Cel ich dopięty został, fregata wyleciała na powietrze, a bryg po krótkiej walce poddać się musiał. Po czem Grecy mieli zabrać 60 bark do przewożenia przeznaczonych, które opuściło wojsko strwożone. Kapudan Basza nie mógł żadnej daż pomocy, gdyż z całą flotą wiatr miał przeciw sobie.“

Taż Gazeta donosi, iż wyprawa Egipska 9 Sierpnia opuściła Rodos, a dnia 27 Sierpnia wyrzeczach Morei w okolicy Navarino słyszano mocne strzały działowe. Według innych atoli doniesień, rzeczona wyprawa z Rodos udała się do Karamanii dla nabrania wody. (G. Rz. Pr.)

#### z PARYŻA 29 Września.

Wjazd Króla do Paryża.

Król przybywszy w samo południe do bramy *Maillot*, wszedł na konia pomimo tego iż rześisty deszcz padał. — Orszak natychmiast wyruszył. Delfin miał na sobie uniform wielkiego Admirała, a Xiążę Orleanu uniform Jenerała pułkownika huzarów. Xiążę Bourbon iechał na czele orszaku. Widok jego zawsze mocną żalosość obudza. Czyliż świetny ród Kondenszów zgaśnie z nim razem? Mówią, że przysposobieniem odżyje to imię. Lud Paryża mógł sobie wspomnieć o przywłaszczeniu i rewolucyi samym tylko widokiem żyjących świadków ich zbrodni, oycy Xięcia d'Enghien, i syna Xięcia Berry.

Władze Munieypalne zebrały się przy rogatkach *Gwiazdy*. Prefekt składając Królowi klucze miasta Paryża miał mowę do Króla, na którą monarcha odpowiedział w te słowa: „Niech przy W Panu pozostaną te klucze, gdyż nie mam rąk wierniejszych którymbym je powierzył. Z głębokim uczuciem boleści i radości wchodzę w te mury, wśród dobrego ludu moiego. Z uczuciem boleści po tak ciężkiej stracie, z uczuciem radości gdyż wszystkie dni moie chcę na zapewnienie i ustalenie mego szczęścia poświęcić.“

Na Polach Elizejskich pewien czło-

wiek przecisnął się przez szeregi żołnierzy i podał prozbę Królowi. N. Pan sam ją odebrał z naytkliwszą dobrocią i oddał ją Szambelanowi z swego orszaku.

Białe chorągwie powiewały we wszystkich oknach. Pewien malarz miał szczęśliwy pomysł umieścić na dwadzieścia stóp wysokości *Chwałę*, na której siedział *Obfitość* ze wszystkimi godłami swemi. Gdy N. Pan nadiechał, dwa geniusze, niosące ieden koronę złotą a drugi te słowa: *Niech żyje Karol X*, wyszły z obłoków otaczających *Chwałę*. Król przyjemnie okazał zadziwienie, a uśmiech jego wynagrodził gorliwość artysty.

Na bulewarze Magdaleny, przy ulicy Duphot, korona laurowa uwieńczyła głowę Króla z godną podziwienia dokładnością.

Ulica St. Dyonizego cała była usłana. Mieszkańcy domy swoje ozdobili przeźroczami. Jedno z nich wyobrażające lilią okrytą kwiatami z tym napisem: *Nigdy nie zginą we Francji*, zwróciło uwagę.

Deszcz ustał, gdy cały orszak przybył do bulwarów. Tam to największy był nacisk ludu, niezliczone mnóstwo widzów rzucało w górę chustki i kapelusze iak 12 Kwietnia 1814 i napełniało powietrze okrzykami: *niech żyje Król, niech żyją Burbonowie*. N. Pan kilkakrotnie podniósł rękę do kapelusza; pewien rodzaj zadowolenia miarkował na jego twarzy wrażenie świeżej jeszcze boleści. Uważano kilkakrotnie, że Król siedząc na przepysznym koniu, którym z własnym sobie wdziękiem kierował, wstrzymywał kroki jego aby dłużej cieszył się wyrażeniem miłości i radości malujących się na wszystkich twarzach.

Król dozwolił aby zakonnice, poświęcone posłudze chorych, złożyły mu uszanowanie swoje. Wyszły ze szpitala *Hôtel Dieu* w liczbie pięćdziesięciu, prowadzone przez Pana de Marbois, członka ogólny rady dozorczy tego domu.

Przełożona te słowa rzekła do Króla: „Nayiaśniejszy Panie! składamy ci nasz chód i zapewnienie, że zawsze obowiązki naszych względem ubogich chorych, gorliwie dopełniać będziemy.“ — Król odpowiedział: „Wiem z jaką gorliwością służycie ubóstwu, służcie tak dalej i ufajcie mojej dobroćliwości i stałej opiece.“

N. Pan raczył zatrzymać się dla odebrania prozb które mu były składane. Przyjął je wszystkie z dobrocią. Liczba ich wynosiła przeszło czterysta. Wszyscy mieli wolny przystęp do Panującego. Delfin nayuprzejmiej przemówił do oficerów wojsk znajdujących się na rynku; poznano że dostojny wybawca Hiszpanii znajdował się między swemi towarzyszami broni.

Król przybył do Kościoła N. Panny o drugiej i minut dziesięć. N. Pan przyjęty był przez Arcybiskupa, który do niego tak przemówił:

Nayiaśniejszy Panie!

„Wszystkich serca spieszą naprzeciw Króla powracającego do stolicy; boleść i uszanowanie niezdolne są wstrzymać uniesienia ludu twoiego, tży ustępują innym, okrzyki po nayposępniej-



szém nastąpił milczeniu. N. Panie, miłość to płakała, miłość cieszy się teraz. Nim wstąpisz w dom Ojców twoich, nim oddasz się spoczynkowi który będzie razem i naszym, przychodzisz z największą okazałością podźwignąć Religiją, dotkniętą tym samym ciosem który Chrześcijańskiego Króla uderzył. Chcesz N. Panie, aby ona pierwsza doznała pochwały którą wszystkim przynosisz. Bądź od nię błogosławiony. Weydź do przybytku świętego, podaj Religii twoję Króleską rękę i z wiernych ję ust odbierz obietnicę ję Boskiej wdzięczności. — My zaś N. Panie, ię Kapłani a poddani twoi, błagamy cię w progu Kościoła aby ci przyjemne były nasze hołdy i życzenia, które jako najpierwszy pasterz mam zaszczyt złożyć Waszemu Króleskiemu Mości. — Racz przyjąć hołd wszystkich szanownych kapłanów dzielających pracę Biskupstwa mego i dozwał nareszcie Duchowieństwu, Kapitulę i Arcybiskupowi Paryżkiemu, aby w Imię BOGA żywego i w Obliczu Świętych Ołtarzy, zaprzysięgli ci Wiare i cześć; którą dochowali dostojnemu bratu twojemu »

Król odpowiedział:

„Mości Xięże Arcybiskupie! W okoliczności tak bolesnej dla serca moiego, pierwszą moją powinnością i potrzebą było: paść do Nóg Pana Zastępow i błagać Go za wstawieniem się Najświętszemu PANNU o siłę i mężstwo potrzebne dla dopełnienia ogromnych obowiązków na mnie włożonych. Bez Niego nic nie możemy, z nim wszystko. Dopomóżcie mi przez modły wasze, żądam tego od was nie tak dla siebie jak dla Francji, którą mój brat tak szczęśliwą uczynił. Tak jest, pomimo boleści mojej, mam przecucie, mam zaufanie, że z pomocą Najwyższego zdołam nie już podać w niepamięć stratę oyczyny, lecz przynajmniej ię gorycz osłodzić.“

N. Pan zasiadłszy na tronie, z głębokim zebraniem myśli odmówił Modlitwę; poczem Arcybiskup zaintonował *Veni Creator*, po którym nastąpiło *Sub tuum*, psalm *Exaudiat* i stosowne modlitwy.

Ogromna Bazylika Najświętszemu PANNU przedstawiała widok wielkiej rodziny, połączony u stóp ołtarzy z dostojnym Wodzem swoim, w celu błagania dla niego i dla Francji opieki Nieba. Jakoż rzeczywiście w Kościołach Pańskich w tak wspaniałych okolicznościach, Francja ma godną siebie reprezentację; tam znajdziemy jeszcze po tylu nadużyciach i klęskach, BOGA Świętego Ludwika; w tym to Kościele wszyscy nasi Królowie od Filipa Augusta aż do Karola X. powierzali się opiece Stworzyciela, i ludom swoim dawali przykład téj wiary, téj pobożności, będący najpiękniejszą ozdobą tronu i najsłodszy monarchii podporą. Jakoż wszyscy przytomni mocno byli przeięci, a Monarcha nie mógł byż nieczuły na wzruszenie wszystkich.

Powracając z Kościoła Naś: Panny orszak przechodził przed posągiem Henryka IV. — Król iechał konno jak Henryk kiedy wchodził do stolicy. Spiew *Niech*

*życie Henryk IV* dał się słyszeć i towarzyszył okrzykowi *Niech żyje Karol X.*

Orszak zniewolony iść wolnym krokiem, doszedł do mostu *des Arts*, gdy młoda kobieta, mająca może lat 23, która oddawna usiłowała precysnąć się przez szereg żołnierzy, nowe czyniła usiłowania. Pewien stary wyższy Officer zbliżył się do nię gdy się rzuciła przed pierwsze szeregi jazdy. Żołnierze chcieli ię do oddalenia się przymusić, lecz stary Officer przybył ię na pomoc. Wznosiła do góry papier, lecz ię tży i wzruszenie tłumy ię głos i tylko te słowa *mój mąż!* usłyszeć można było. To poruszenie, chociaż bardzo szybkie, zwróciło uwagę N. Pana: dał znak ręką, *Pozwólcie!* rzekł, z dobrocią zwyczajną Burbonom, *dozwólcie ię się zbliżyć*, i sam Monarcha wyciągnął rękę do młodej kobiety która padła mu do nóg, odebrał ię prozbę, i jak gdyby mu przysługę wyświadczyła *«Dziękuję ci rzekł, moje dziecię.»* Lud wzruszony aż do łez tym postępkim, niczem nie miarkował uniesienia swojego; zapał ię doszedł do najwyższego stopnia i zaledwie można go było wstrzymać od otoczenia Monarchy; radośne okrzyki towarzyszyły Królowi aż do Tuileries.

Któryż inny syn Śgo Ludwika lepij rad ję słuchać będzie:

«Mię serce łagodne i miłosierne dla ubogich, słabych, cierpiących, wspieray ię i wspomagay ile możesz.»

»W wymierzaniu sprawiedliwości bądź prawym i silnym, nie obracay się na prawą ani na lewą, lecz dopomagay prawu i wspieray ubogiego dopóki prawda się nie wykaże.«

»Staray się abyś miał dobrych urzędników.«

Król przybył do zamku o trzy kwadransy na czwartą. Wchodząc rzekł; nie jestem zmordowany, iestem kontent, miłość poddanych wynagrodziła mię za wszelkie utrudzenia i nawet nie dała mi zważać na stan powietrza.»

Najlepszy Monarcho! pierwsze dni twojej władzy oznaczone były dobrodzieystwami. Mądrość, ten owoc doświadczenia, iasniała w twoich pierwszych czynnościach. Nasze modły ściągają na ciebie błogosławieństwa Tęgo, który do woli życiem naszym włada. Niebo przychyliając się do prozb naszych pomnoży szczęście Francji, tak jak twoje panowanie pomnoży chwałę Burbonów.

(*Eto. — Gaz. de Fr.*)

— Na kilka dni przed śmiercią przedłożono Ludwikowi XVIII papiery tyczące się zmiany różnych kar. Na wszystkie zezwolił: «Pierwszy raz z trudnością mi przychodzi podpisać ułaskawienie, chciałbym ię bratu memu zostawić; bo niem powinno się zawsze panowanie Bourbona zaczynać.»

— Jest jeszcze i u nas wiele ludzi, którzy się zatrudniają kwadraturą koła, i mniemają, że znaleźli to problema. Akademia otrzymała świeżo uwiadomienie od jednego mieszkańca z Departamentu Lot, że odkrył kwadraturę koła i z tego powodu żąda nagrody za to wyznaczony; lecz stosownie do poprzednich uchwał swoich, nie zważała na tę reklamacyę.

— Słychać iż P. Peyronnet mianowany będzie Jeneralnym Prokuratorem Sądu Państwa; urzędu tego dotąd ieszcze nie było.

— Minister Spraw Duchownych i Oświecenia postanowieniem swoim z dnia 23. b. m. mianował kilku Professorów w przywróconej szkole prawa, w Grenoble.

Zamknięcie przywróconej teraz łaską J. K. M. szkoły prawa w Grenoble, nastąpiło w r. 1821. z powodu rozruchów, które się tam podobnie jak w Lugdunie okazały, po odebraniu fałszywej wiadomości, iakoby w Paryżu trójkolorową kórkę zatknąć miano; rozruchy te stały się przyczyną iż miasto Grenoble na nieiaki czas było w stanie oblężenia.

— Dostojny monarcha powołany na tron Francuzki prawem urodzenia, iest 36tym królem z dynastji Kapetów, a 38 ięzli będziemy liczyć królów Eudesa, i Roberta dziadka i stryja Hugona Kapeta, należących do drugiej dynastji. Od rozpoczęcia trzeciej dynastji upłynęło lat 837. — Karol X. terażniejszy Król urodził się 9 Października 1757 i iest piątym synem Delfina, syna Ludwika XV. — Xże Angoulême, syn i iedyny dziedzic Króla Karola X. bierze tytuł Delfina. — Od Ludwika XIII, to iest: od 214 lat wszyscy królowie nasi nosili imię Ludwika; iuż temu lat 250 iak Francja nie miała Króla Karola. Karol IX. umarł r. 1574.

z MADRYTU 22 Września.

— Król z całą rodziną mieszka ieszcze w zamku St. Ildefonso. — Wiadomość o śmierci Ludwika XVIII, przez telegraf oznajmioną w Baionnie, odebrano w Madrycie w nocy z 18 na 19. Dwór Hiszpański przywdzieie żałobę na trzy miesiące od 21 Września.

— Wice-hrabia Digeon naczelny dowódzca wojska Francuzkiego wydał taki rozkaz dzienny:

«Naczelny dowódzca z boleścią oznajmuie wojsku, że Ludwik XVIII zakończył swój zaszczytny zawód. Jęgo dostojny brat Karol X. nastąpił po nim. Żołnierze! mamy nowego oycę; niech żyje Karol X. niech żyje Król.»

— Król i Królowa dnia 13 i 14 zaszczycili Segowię obecnością swoją. Królestwo Ichmość zwiedzili zakłady publiczne, a między innymi obejrżeli iak naydokładnię Szkołę króleską artylerji.

— Donoszą z Hawanny że fregata *Sabina* opatrzyła we wszystko zamek S. Juan d'Ulloa.

— Słychać iż *Afrancesados* wkrótce odzyskają swe prawa obywatelskie, a ci którzy przed pierwszą wojną francuzką ważne urzędy piastowali pod Karolem IV, nawet iuż i pod Ferdynandem, mają stosowne pensye otrzymać.

— Gazety tutejsze zawierają co następuje: „Wojska hiszpańskie do Asturji wysłane, nie dla innej przyczyny tam się udają, tylko dla obsadzenia wybrzeżów téj prowincji.“

— Nowy tymczasowy Naczelny Intendent Policji, kazał spisać na nowo listę byłych ochotników Konstytucyjnych, wraz z oznaczeniem ięch mieszkania.

— Xiaze Infantado, nowo-mianowany Biskup Tortosy D. Wikt. Saez, i Biskup Hawany udali się do St. Ildefonso.

— Przeznaczenie pensji i umieszczenie na Urzędach tych z pomiędzy *Josephinos*, którzy pierwę w służbie prawego Monarchy byli, posłużyło ciału dyplomatycznemu za przedmiot wstawienia się za niemi, w czasie ostatniej audyencji w St. Ildefonso; Król zalecił Radzie Kastylskiej aby w tym względzie swe zdanie podała.

— Dziennik *Gwiazda* donosi z Valparaiso, iż liniowy hiszpański okręt *Asia* ku końcowi Kwietnia tamtędy żeglował. Wiele jednak dotąd sędzi, iż z Meksyku dopiero pewne wiadomości o tym zawołanym okręcie będziemy mieli.

DODATEK.



## WIADOMOSCI LITERACKIE

*Bulletin universel des sciences.*

(z *Dzien. Conservateur impartial.*)

Od niejakiego czasu wychodzi w Paryżu dzieło pod tytułem: *Powszechny Bulletin umiejętności i przemysłu*, wydawany przez Barona Ferussac. Jest to że tak powiem, telegraf który ze wszystkich punktów globu donosi o zdobyczach cywilizacji; ma swoje punkta pośrednie we wszystkich częściach świata gdzie się znajduje iaki uczoney erudyta, literat, artysta, drukarz. Utworzył on wzajemną wymianę światła i odkryć, z bogactwami iedyn kray płodami druzgiego, przenoszącą szybko w mieszkalne krayny świata wszystkie wielkie wyobrażenia, wszystkie szlachetne myśli, wszystkie znakomitsze w téj epoce utwory. Ten niezmierny repertoar otwarty jest wszystkim nabytkom religijnym i politycznym, wszystkim faktom które się powszechnego dobra dotyczą i oznaczają postęp udoskonalenia umysłu ludzkiego. Z tego środka do którego zbiegają się wszystkie wiadomości naukowe, rozeydą się promienie światła, aż w naydalsze okolice. Akademie, towarzystwa naukowe wszystkich części świata, z pośpiechem przystały na wezwanie wydawcy. Nie jest to dzieło stronnictwa mogące dać powód do sporów religijnych lub walk polemicznych; jest to dzieło faktów roznoszące wszędzie spokojne wiadomości naukowe i żywioły bogactwa i pomysłności. Księgarze głównych miast świata przykładają się wraz z dziesięcią Paryżkami do tego obszernego i użytecznego zgromadzenia.

Bulletyn dzieli się na ośm sekcyy, na które można osobno prenumerować. — *Pierwsza* traktuje o naukach matematycznych i fizycznych, *druga* o naukach przyrodzonych i geologii, *trzecia* o lekarskich, *czwarta* o rolniczych i ekonomicznych, *piąta* o technologicznych, *szośta* o geograficznych, ekonomii publicznej i podróżach, *siódma* o historycznych i o starożytnościach, *osma* o wojskowych.

Na liście głównych współpracowników znajdują się nayznakomitsi uczeni Francyi i Europy. PP. Dupin, Lacroix, Geoffroi Saint-Hilaire, Cuvier, Darcet, Thénard, Fresnel, Coquebert de Montbret, Poinsot, Duméril, Magendie, Flourens, Sousheim, Chaptal, Lacépède, Bose, Villemorin, i t. d.

Pierwsze numery świadczą o faktach naywiększej wagi, które okazują że cywilizacya i światło codziennie nowe czyni zdobycze. Na wyspy Sandwich, których Król świeżo umarł w Londynie, misyonarze angielscy wysłali rolników, doktorów, nauczycieli i drukarza który osiadł na wyspie Alua; pewien Hiszpan rozkrzewił na tych wyspach leguminy i owoce Europy; robią tam teraz dosyć dobre wino; twierdza opatrzona siedmdziesięcią armatami broni głównego portu na wyspie Woahu.

Nowa Hollandya, która nam dała tak wielką liczbę szacownych roślin, korzysta z naszych bogactw naukowych: posiada teraz obserwatoryum, ogród botaniczny, muzeum historyi naturalnej, towarzystwo nauk i umiejętności pod imieniem towarzystwa Australazyi; kilka dzienników wychodzi w Port Jackson. W r. 1819. przywieziono tam zbiór

kantyczek drukowanych w Taïti w języku taitskim; Ewangelia S. Mateusza i S. Jana. były także wydrukowane charakterem rzymskim w języku taitskim.

W Sumatra towarzystwo rolnicze założone jest od roku 1820 i udziela nam iak Japonia i Nowa-Hollandya zności i faktów.

Encyklopedye Chińska i Japońska, Dykeyonarze, dzieła o historyi naturalnej, o rzemiosłach i t. d., dowodzą stanu umiejętności i sztuk w tych obu krajach. Mosty zawieszane, tak dawne w Chinach, dopiero wprowadzamy do siebie. Dzienniki tygodniowe i codzienne wychodzą w Pekinie i w stolicach różnych prowincyy. Rząd ma także swoją gazetę urzędową. Zbiory literackie bardzo interessujące drukują się w Kantonie i Makao.

W państwie Anglo-Indyjskiem, umiejętności niezmierny postęp czynią. Sławne towarzystwa założone w Kalkutta, w Madras, w Bombay, w Serampour, w Ceylan, zgodnie pracują nad zaszczepieniem w téj obszernej krainie i sztuk i umiejętności Europejskich, i ogłaszają tak iak w Londynie *Rozprawy* naywiększej wagi. — Przeszło trzydzieści dzienników w których i literatura i umiejętności znaczne miejsce zajmują, codziennie przesyłają do Europy mnóstwo nayważniejszych wiadomości o wszystkim co się Indyi dotyczy, i postrzeżenia fizyczne i z nauk przyrodzonych które rozprzestrzeniają granice umiejętności. — Sami Indyanie mają także towarzystwa naukowe i z gorliwością piszą o wszystkich przedmiotach dotyczących się dobra społecznego.

W Afryce sztuki i umiejętności rozszerzają swoje dobrodziejstwa, z iednej strony do Przylądku dobrej nadziei, do Sierra Leone, do Senegalu, a z drugiej w całym Egipcie. W Przylądku wychodzą dzienniki w języku hollenderskim i angielskim, w Sierra Leone drukują gazetę Króleską po angielsku i Dziennik afrykański po angielsku i Kreolsku. Dwadzieścia miast wzniosło się iakby czarodziejskim sposobem w tym spiekłym kraju; drogi się łączą a zdobią je wspaniałe gmachy.

Pobyt Francuzów w Egipcie rzucił tam ziarna które wydały owoce. Sławny Inżynier Włoski przebiega ten kray i kieruje wydobywaniem kruszczów. Inżynierowie Francuzcy odnowili dawne kanały wykopane przez Ptolomeuszów; zasadzono i rozkrzewiono drzewa bawełniane i cynamonowe, a uprawa bawełny iuż zmieniła stosunki handlowe południowych prowincyy Francuzkich.

Tak więc wszędzie rozszerzają się wiadomości i światło, cywilizacya postępuje, takie są dobrodziejstwa druku: — on połączył wszystkie narody, zbliżył naydalsze, i wszystkie skarby umiejętności i dostrzeżania wspólnymi uczynił.

### *Drowettego Zbiór Starożytności Egipskich.*

Pan Champollion młodszy przybywszy za poleceniem Króla Francuzkiego do Turynu dla rozpoznania zbioru starożytności Egipskich, pochodzących od P. Drovetti, a które dziś tworzą Króleskie Egipskie Muzeum J. K. M. Króla Sardynii, iuż dał poznać kilka głównych pomników. Z listów jego następujące wypisaliśmy wiadomości:

„Za dobrośliwym upoważnieniem Hrabiego de Cholet, Minisra Spraw Wewnętrznych, wprowadzony byłem do Króleskiego Egipskiego Muzeum. Już rozpoznałem na dziedzińcu gmachu uniwersyteckiego piękny posąg Sezostrysa z różowego granitu na 8 stóp wysoki; część wyższą posągu żony tego Króla, Królowy Arię, i inny posąg z Lwią głową, podobny do dwóch posągów w muzeum Paryżkiem, z napisem z panowania Amenofisa II.“

„Dziwiątego Czerwca zwiędziłem Muzeum Egipskie po raz pierwszy; nie można porównać z tym niezmiernym zbiorem. Znalazłem dziedziniec zapelniony Kolossami z granitu różowego i zielonego bazaltu, sale są także zaludnione kolossami; za pierwszym badaniem poznałem grupę na ośm stóp wysoką; był to *Amon-Ra* siedzący a przy nogach jego Król *Horus*, syn Amenofisa II 18tęj dynastyi; i nie widziałem piękniejszego od téj zadziwiającej roboty; 2.) inny posąg kolossalny Króla *Misphra Thouthmosis*, zachowany iak gdyby dopiero wyszedł z warsztatu; 3.) monolit na sześć stóp; jest to *Ramses* Wielki (Sezostrys) siedzący na swoim tronie między *Amon-Ra* i *Neith*, z granitu różowego, robota doskonała; 4.) kolossalny posąg Króla *Maeris* z zielonego bazaltu, doskonale wykonany; 5.) posąg Amenofisa II; 6.) posąg boga *Phta* zrobiony za czasów Amenofisa; 7.) grupa z Piaskowca; jest to Król Amenofes 19 dyuastyi i żona jego królowa Atari; 8.) posąg większy nad naturalną wielkość, *Ramsesa* Wielkiego (Sezostrysa) z bazaltu zielonego, wypracowany iak kamea: na stopniach tronu wyrity jest w wypukłej rzeźbie jego syn i żona.

Znaczna jest liczba posągów grobowych z bazaltu zielonego, z czerwonego piaskowca, z białego piaskowca, z wapienia białego i z szarego granitu; a między niemi jest godnym uwagi posąg człowieka przychylnego, na którego tunice znajduje się napis egipski demotycki w czterech wierszach. Krzesła na cztery, pięć lub sześć stóp wysokich, jest przeszło sto; ieden ołtarz pełen jest napisów hieroglificznych; inne rozmaite przedmioty starożytności są bardzo liczne.

Jest to dopiero część zbioru, ieszcze potrzeba otworzyć blisko trzysta skrzyń; Manuskryptów jest sto siedmdziesiąt ieden, iuż z nich rozwinięto czterdzieści siedm. Rozpoznałem dziesięć Kontraktów pismem demotyckiem, papyrus grecki i proces między dwoma mieszkańcami Tebów o własność domu, pretensye stron i obrony Adwokatów są w niem rozebrane, a prawa im przyjazne dostownie przytoczone.

Na końcu jest text wyroku wydanego 54 roku, Ptolomeusza Ewergeta II. Napis w dwóch językach egipskim i greckim, jest dekretem na zaszczyt Prefekta okręgu Tebów wydanym za panowania Kleopatry i syna jej Cezaryona, którego nazwisko poznałem, i przekonałem się o rzeczywistém jego panowaniu, przeczytawszy napis wyrity na świątyni w Dendera. Lecz co nas niezmiernie obchodzić powinno jest to, że pomiędzy manuskryptami papyrusowymi tego zbioru, znajduje się *manuskrypt fenicki*; nieszczęściem są to tylko ułamki; może znajdą się inne między manuskryptami ieszcze nie rozwiniętymi. (Con. Im.)



### Muzeum Burbońskie w Neapolu.

Skoro tylko odkryto *Herkulanum*, Karol III. Król Neapolitański z linii Burbonów, założył Akademię w celu tłumaczenia i wyjawienia tych szacownych szczątków; aż do- tąd uczone prace téj Akademii ogłaszane były pod szczególną opieką panującego, lecz z takim przepychem rzeźby i druku, że prywatni nie byli w stanie ich nabycia. Terazniejszy Król ożywiony dobrotliwą troskliwością o sztuki piękne, upoważnił o- głoszenie Muzeum Króleskiego w cenie, za którą lubownicy i artyści mogą ozdobić swoje biblioteki skarbami galeryi, nieustę- pujący żadnej innej pod względem ilości i rozmaitości pomników i która jedynym jest w Europie bogatym zbiorem odkryć z *Herkulanum* i *Pompei*, zbiorem powięk- szającym się codziennie przez nowe rozko- pywanie w okręgu tych dwóch miast staro- żytnych.

To interessujące dzieło wychodzi przez prenumeratę pod kierunkiem Pana *Nicolini*, Dyrektora instytutu Króleskiego sztuk pięk- nych. Już wyszedł czwarty oddział i obe- ymuje: *Madonę Bernarda Luini*, pobożność *Annibala Caracci*, «ślepi» obraz *Piotra Brue- gela*; czworo dzieci, trzy półpopiersia, dwa małe daniela, i cztery głowy zwierząt słu- żące za fontanny, wszystko to są brzozy z *Herkulanum*, prócz dwóch głów zwierzę- cych należących do zbioru *Borgia*. — *Ba- chus* ze zbioru *Farnezych*; trójnóg z płas- korzeźbami wyobrażającymi *Scyllę* i *Gen- taura*, znaleziony za murami *Rzymu* przy *Villa Madame*; *Merkurego* który powierza *Bachusa* nimfom *Tebańskim*, płaskorzeźba otaczająca wielką wazę marmurową grecką odkrytą w *Gacie*. — *Jowisza*, *Marsa*, *Apolli- na*, *Eskulapiusza*, *Bachusa*, *Herkulesa*, *Mer- kurego*, wyrytych na około studni. — Ofia- rę czynioną *Ozyrysowi* i *Izydzie*, płasko- rzeźba egipska dana przez *Xięcia Kalabryi*. *Jowisz* piorunujący olbrzymów, *Sylen* sie- dzący, rzeźbiarz, kamey ze zbioru *Farne- zych*. Dwa kandelabry z marmuru *luna* tegoż samego zbioru. *Wagi*, brzozy zna- lezione w *Pompei*. Nareszcie pięć medalów z *Syrakuzy* i jeden z *Heraklei*. Wydanie trzech pierwszych oddziałów, obejmujących rysunki pomników z *Herkulanum* i *Pom- pei*, opóźnione zostało, aby nie pozbawić publiczność nowych odkryć któreby wy- niknąć mogły z rozkopywań *Forum* miasta *Pompei*. (Con. Im.)

*Russische Dampfbäder i t. d.* Rosyjskie łaźnie parne, w doświadczeniu jako sposób leczenia uznane: przez *G. F. Pochhammer* i *Dr. J. G. Schmidt*, z 3 tablicami. W *Berlinie* 1824. Str. 152. Cena Złp. 6.

(z *Gaz. Ber. Haudego*.)

Mówiąc o korzyściach i wartości metody iakowey w wielkich narodach najmniéj od trzech tysięcy lat codziennie w użyciu bę- dącej, dość jest odwołać się do doświadcze- nia. Zda się iż gdy miliony ludzi w prze- ciągu wieków iedneyże stałe trzymały się metody, iuż to samo pożytek iéy zaręcza, i w tym przypadku to chyba przedmiotem badania bydz może, dla czego nie wszyst- kie a przynajmniéj cywilizowane narody tegoż nie chwytają się sposobu! Lecz tym którzy wyraźnie użyteczny zwyczaj innych ludów do swéy wnoszą oyczyzny, a przez to do dobra współobywateli przykładają się, wdzięczność i chwala od współżyjących i potomności należy się.

Grecy, Rzymianie i wszystkie Narody wschodnie codziennie prawie łaźnie parnych używały, a wschodnie narody terazniejsze do dziś ich używają. Rosyianie od da-

wnych czasów zwyczaj podobnych łaźni przejęli, i rzecz jest wątpliwa, czy w tém za przykładem Greków od których Religiją przyjęli, czy za wzorem Finów poszli, czy też wreszcie żadnego nie naśladowali przykładu. Sposób ich postępowania różni się iednak od greckiego, rzymskiego i wschodniego. Ci bowiem parę w iedno- stajnym stopniu utrzymywali, u *Rossyan* zaś w pewnych dowolnych przedziałach raz poraz wydobywa się: pocieranie czyli me- chaniczne drażnienie skóry z obmywaniem zimną wodą połączone, obudwom meto- dom jest właściwe.

U Niemców nigdzie i w żadnej epoce łaźni parnych nie natrafiamy, nawet zwy- czaj ten niknął w narodach pod ich pa- nowanie przechodzących. Właśnie zaś w Niemczech, gdzie ustawnie mgły i chmury zasłaniają horyzont stając się przyczyną katarów i reumatyzmu, gdzie nader częste choroby skórne, a nawet i sparaliżowania bywają skutkiem kilkakrotnych przeziębień, powinny bydz łaźnie parne, czy na sposób ru- ski czy też grecki, o to mniejsza, troskliwie od ludu używane, nigdzie bowiem nie są potrzebniejszymi.

*Doktor Pochhammer* pierwsze rosyjskie łaźnieki wybudował w *Berlinie* roku 1818. Czy idąc za zdaniem lekarzy, Rosyyski nad Grecki sposób przeniósł? bynajmniéj się z tém nie oświadcza; zda się iednak iż to mu powodem bydz musiało, gdyż wła- śnie podówczas wyszło nowe tłumaczenie pisma byłego Rosyyskiego Lekarza *Sanchez*, *Portugalczyka*, w którym wyraźnie rosyys- kiemu sposobowi pierwszeństwo naznacza. Zbawienne skutki rosyyskich łaźni, nie za- wiodły bynajmniéj oczekiwania iego; w obecném dziele przytacza 66 wiarogodnych świadectw o dobroczynnych skutkach rze- czonych łaźni, któreby zapewne znacznie się pomnożyły, gdyby o wszystkich ulecze- niach wspominać przyszło. Do tego dzie- ła przyłączył opis sposobu budowania łaźni rosyyskich, a *Dr. Schmidt* dodał bardzo stósowny przepis względem ich użycia.

Jak Publiczność łaźnie parne przyjęła dowodem bydz może i to, że *P. Pochhammer* licznych znalazł naśladowców; a do- świadczenie tak tu iak i wszędzie korzyść ich dostatecznie stwierdziło i codziennie mo- cniéj utwierdza. Chwała mężowi za przy- sługę wyświadczoną współrodakom przez wprowadzenie zwyczaju, który od nayda- wniejszej starożytności, równie pod strefą Finów iako też i Egipcyan zbawiennym się okazał, a Niemieckiemu klimatowi szcze- gólniey jest dogodnym.

### ROZMAITOSCI.

— *Kapitan Riley*, znany z nieszczęsnego rozbicia się na brzegach puszczy *Sahara*, które w osobném dziełku *Europie* opowie- dział, począł teraz w Stanach *Zjednoczo- nych*, w Państwie *Ohio*, budować mia- sto, które iuż ma 24 domy; dał mu na pamiątkę swego dobroczyńcy nazwisko *Will- shire*.

— Jedno z widowisk *Londyńskich* było dnia 23. Września przerwane zdarzeniem dosyć komiczném. Wiadomo że nazwisko *Smith* jest równie powszechne w *Anglii* iak *Lefevre* we *Francyi*, lub *Schmidt* w *Niem- czech*. — Gdy *Parter* był zbyt napelniony, młodzieniec ieden, który na ostatku bilet sobie kupił, nieznalazszy miejsca wygod- nego dla siebie, zawołał: „Dom *P. Smith*, pali się“ Natychmiast 20 lub 30 *Szmitów* powstało nagle, a młodemu żartownisiowi pozostały do wyboru naywygodniejsze miey- sca.

— W Numerze 243 *Gazety Wiedeńskiej* umieszczone jest dokładne potwierdzenie skutków tylekroć zaleczanych konduktorów gradowych ze słomy. Dodaie nadto taż ga- zeta, że wielu bardzo wieśniaków *Węgier* i *Siedmiogrodu*, od niepamiętnych czasów ochraniało drzewa swoje od gradu tak w ogrodach iako też i w lasach za pomocą sznura ze słomy, do drzewa przymocowa- nego.

— *Wyspa Samos*, która jest zagrożona przez potęgę *Turecką* jest iedną z naywięk- szych wysp archipelagu. Ma 30 mil ob- wodu (*Psara* tylko 3) i liczyła ieszcze przed wybuchnięciem rozruchów 60,000 mieszkańców, która to liczba powiększyła się znacznie od owego czasu zbiegami z *A- zyi* mniejszej. Przez wylądowania na brze- gi *azyatyckie*, *Samioeci* stali się bardzo bit- nemi. Mogą wystawić 16,000 ludzi pod bronią. Oprócz tego górzysty kraj ich wy- spy nader sprzyja prowadzeniu wojny na sposób grecki.

— Zda się że liczba parnych machin w *Anglii*, wynosi do 10,000. Jedna w dru- gą wyrównywa siłę 20 koni, lub siłę 60 ludzi. I dla tego moc tych 10,000 machin parnych wyrównywa mocy 200,000 koni, lub siłę 1,200,000 ludzi. — I ta to jest przyczyna tak wielkiej liczby nieszczęśli- wych wyrobników, stających się przez brak pracy ciężarem parafii. *Taxa* dla ubogich iakkolwiek jest ogromna, albowiem wyno- si 8,000,000 *F. S.* (330,000,000 *złp.*) prze- cież nie wystarcza na ich zasilenie.

(Oracle)

— W pewnym ogrodzie na pagórku le- żącym pomiędzy *Rodanem* a *Saoną*, nie da- leko *Lyonu*, znaleziono przy końcu zeszle- go miesiąca kości słonia nadzwyczajnej wielkości, a mianowicie biodro mające puł- trzeciéj stopy długości i wążące 44 funty; téjże saméj długości cokolwiek uszkodzoną kość goleniową, kawał dolnej szczęki z dwoma zębami, 20 $\frac{1}{2}$  funt: wążący, wiele innych kości i t. d. *Francuzcy Naturaliści* wiedzą teraz pomiędzy sobą spór, czyli one są szczątkiem słonia z przedwiecznych wstrzą- snień ziemi naszéj, lub czy też są kośćmi słonia z czasów przeprawy *Hannibala* przez *Alpy*. (Dz. Roz.)

— Oprócz nowego mostu *londyńskiego*, i drogi pod *Tamizą*, która za trzy lata ma bydz ukończona, zatrudniają się codziennie i bez przerwy w ogromnym *Londynie* iego powiększaniem i ozdobą. Prawie od mie- siąca ukończono około 400 domów na ie- dném przedmieściu na drodze do *Brighton*, a to w miejscu gdzie przed dwoma tygodniami trawa rosła. To zaś dzieie się w każdej stronie, tak dalece iż konieczną jest rzeczą mieć co rok plan miasta *Lon- dynu*, iezeli kto niechce się zabłąkać w niektórych iego przedmieściach. Przy tym całym wzroście, miasto jest iedną z nay- zdrowszych z powodu czystości panującej we wszystkich iego częściach. Większa część ulic iego zbudowana jest szeroko i pod kątem prostym, wszystkie mają pod- ziemne kanały, prowadzące nieczystości do rzeki, która wezbraniem peryodyczném co- dziennie po dwa razy ie splukiwa; okolice zaś *Londynu* tak dobrze są zabudowane że śmiecie z domów i ulic są chciwie za- kupywane i wywożone. Nadewszystko na uwagę zasługuie zbytek wody w którą do- my i ulice są zaopatrzone a przez to i kanały czysto zachowane.

— *Kapitan John Dundas Cochrane* zape- wnia w przedmowie wyszłego dzieła: „U- wiadomienie o podróży pieszej przez *Ros- syą* i *Sybirską Tataryą*, że wydatki iego w podróży od *Moskwy* aż do *Irkucka* (6,000 mil angielskich) niewyniosły całej gwiney.